



Lissoner

589462 - 589477

III Mag. St. Dr.



589462 -
-589477 III

Mag. St. Dr.

16 double + spec



MY STANY Y RADY. RZECZYPOSPOLITEY POLSKIEY, WĘZŁEM KONFEDERACYI GENERALNEY SPOIONE.



U pada na koniec Polska pod przemocą ogromnego Związku, którego wzrost, stopnie, y nieszczęśliwe skutki tym niepodobnię przyrzec było, im więcej składające go Potencye we wszystkich pismach swoich dla Rzeczypospolitey przyjaźni oświadczały. Potencye tak długo sobie wzajemnie zazdrosne niełączą się dzisiaj, tylko dla wzmocnienia się z strat naszych. W prawdzie ziednoczoney ich siłę nie oprzec się niezdolą; ale mogą się spodziewać, aby proza formalność, na której wspierać się usiłują usprawiedliwiła ich przedsięwzięcie? Słuszność chociaż ucisniona, nie traci Praw swoich, y poki Prawa Natury nie będą czczym głosem, poty ufać nieprześcianiemy: że skargi nasze interesować na koniec będą za nami Europę.

Postępek tych Potencyi wydawac się powinien tym uciążliwszy w oczach każdego Polaka, iż dla dania powierzchowney gwałtowni Prawności, wyraca żywca, porządek, równie y Prawa nasze. Tworzą próżną postać Konfederacyi, w czasie, gdy trwa istotna, która ma w ręku wszystkie powierzone sobie od Narodu zaszczyty. Jakąż Powagę przywłaszczac sobie może taka Konfederacya której wyrzec się powinna Rzeczypospolita jeżeli pozwolić niechce na zniszczenie wszystkich praw swoich?

Narod Polski bez wątpienia mocen jest konfederowac się na zastawienie się groźnemu niebezpieczeństwu: lekarstwo to gwałtowne jest, y zdolne zarządnac wszystkie zdrętwiałe Części Stanów Rzeczypospolitey; ażeby tym ogólnym wzruszeniem utwierdzić ją na dawnych swoich fundamentach.

Natura Konfederacyi nic innego nie jest, tylko sposób ogłoszenia żądania powszechnego, y woli całego Narodu, którego celem bydz niemoże, tylko szczęśliwość y prawdziwe Dobro Ojczyzny.

Lecz tak licznę, y Wszechwładztwo składającej Szlachty poruszenie, ażeby było porządne, y w Generalny Związek złęczone; nieuchronną nato Formę wyznacza Ustawa Rządu naszego.

Obywatele zacząć powinni przez Związki po Województwach, Ziemiach, y Powiatach; ten albowiem iedyny jest sposób, poznać każdego w szczególności wolą, a z tey ogólne Narodu żądanie. Te związki obowiązane są mianować Marszałków, y Konfiliarzów, którzy z pomiędzy siebie obierają Marszałka Generalnego.

A iako Rzeczypospolita składa się z dwóch Narodów, równych sobie w Prawach, Prerogatywach, y Dzielnosci; tak też sama zachowuje się czynność y w Koronie Polskiej y w W. X. Litewskim. W ten czas dopiero dwie Generalne Konfederacye przez osobliwy Akt Unionis, scisle łączą się, y stają się iedną Prawną Konfederacyą; czyli Ciałem, najwyższe Rzeczypospolitey Wszechwładztwo składającym, y one w sobie zawierającym.

Według tey więc Formy Rządu Prawney, y nieuchronney stała Konfederacya Nasza, mimo niebezpieczeństwo życia naszego, y wszystkie przeszkody, które kładła przeciwność. Akta szczególnych po Województwach, Ziemiach, y Powiatach Konfederacyi, równie y Generalnych, Koronney y Litewskiej, komuż są tajne? Na koniec czytała Europa Akt Solenny Unionis, przez który dwie Generalne Konfederacye złane są w iedną. Owoz uroczyste Monumenta, przez który dwie Generalne Konfederacye złane są w iedną. Owoz wywody Praw naszych! Narod przyodział nas własną Jemu mocą, y stał się iednym; żaden Akt szczególny, lub ogólny Imieniem Narodu wydany, nierzekł nic na uszczerbek Powagi naszej; aż poki niewypadły Deklaracye Kraiowego podziału.

Gdzież są albowiem te Akta, któreby nam zarzucić można? kiedyż co wtym rzekła Rzeczypospolita? a chociażby dziś ięcząca pod mocą y gwałtem mówiła, któż niewidzi: iż zamiast okazania pradziwych swoich Sentymentów, niepowtarzałaby, tylko to: coby iey przemoc dyktowała.

589475 III mag. 1721

Mozemyz bez zdrady Ojczyzny wręce nasze złożone iey Władzę powierzyć bezprawemu w Warszawie Zgromadzeniu? Uznamyż za Naród ludzi idących nie za Interessem Ojczyzny, lecz tych Potency: które nawet dopuscic niechcą, ażeby zostawione nam Prowincye, swoją zaszczy-
cac się mogły niepodległością?

Niech tylko pozwolą, Narodowi oświadczyć w wolności zdanie swoje; a pewni iestemy: że się niewyprze powierzonej nam Władzy, w niej ostatnią swoją gruntując nadzieję. Czyliż do-
fyc jest tytułem Konfederacyi Generalney upowazyć prywatny Spisek; ażeby przez ten środek
zniszczyć Prawa, zaszczyty, y Zwyczaję Rzeczypospolitey; Ta mniemana Konfederacya Gene-
ralna iestże Dziełem Narodu? iakież są, w niej ślady oświadczonej woli Woiewodztw, Ziem,
y Powiatów? iestże ona przynajmniej wolna, w posrodku broni obcey? nie zapewne; są, to
raczey Generalowie y Ministrowie trzech Potency; którzy z słabosci, y boiaźni Obywatelów
korzystając rozkazali zamienić Sejm w Konfederacyę.

Zabrane Prowincye w Prawach y Prerogatywach z pozostałemi równe, miały na tym mnie-
manym Sejmie, czyli Konfederacyi, swoich Reprezentantów? izaliz niedopuszczając ich do
uczestnictwa Rady, niezaczęto od zdeptania ich Przywilejów? a tym sposobem nieoddano ich
pod obce Panowanie wprzód, nizeli Pretensyę trzech Potency były roztrząsione?

Potrzebaż więcej do przesvědzenia całej Europy: że wszystkie Dzieła niniejszey Konfедера-
cyi Warszawskiej są dla nas obce, y bynajmniej nas nieobowiązujące. Y owszem według
własnych tej pretendowanej Konfederacyi maxym; kroki iey są esencyalne przeciwne Naszym
Prawom, zwyczajom, y Ustawie Rządu Narodowego.

Rzucić tylko oko na mniemane Uniwersały Przedsejmowe; zalecają te szczególnie obranie
Posłów, którzy „Znaliby Prawa Ojczyście, uczynione Ojczyźnie krzywdy, równie iako okolicznosci,
„ y potrzeby, w której się ona znajduje y którzyby umocowani przez swoje Woiewodztwa mogli, y chcie-
„ li, stosując się, do okolicznosci, utwierdzić, poprawić, odmienić, to wszystko: cokolwiek tylko sta-
„ żyć może od meliorandum & conservandum Statum.

Wszakże w tych Uniwersałach y Imie Konfederacyi niewspominione. W wielu Woiewodztwach,
Ziemiach, Powiatach, obrano Posłów na Sejm wolny, z władzą, bardzo ograniczoną, bez
najmniejszey o Konfederacyi wzmianki. Po niektórych nawet zamiast obrania Posłów na Sejm,
sołenne tylko zanieśiono Manifesta przeciwko wszystkiemu, coby się stać z uszczerbkiem Praw,
y Dobra Rzeczypospolitey mogło; roztropna gorliwych, y Ojczyźnie wiernych Obywatelów prze-
zornosc!

Jakże y jakim Prawem bez władzy, y bez uznanego uroczyscie Charakteru drobna Posłów, licza-
ba zgromadza się Szesnastego Kwietnia w Domu prywatnym, y zawiera Spisek, który smie Ge-
neralną mianować Konfederacyę?

Zadziwienie, y indygnacya Izby Poselskiej z tej fatalney nowiny, oburzyły się zaraz prze-
ciwko tak niesłychanemu przedsięwzięciu w tak mocnych wyrazach; iz my sami nie byśmy im
przydać niemogli. Niewidzieli gorliwi Mężowie w tym postępku, tylko upadek Ojczyzny, y
wspaniałości, ducha poruszeni, publiczną przeciw niemu zanieśli Protestacyę. Sami tylko
zdraycy Ojczyzny tą enotliwych odwagą pokazali się pomieszanyimi. Taka albowiem sprawiedli-
wosci moc iest; że ten nawet, którego wybraniem na Marszałkostwo upodlono, tyle się tej chi-
meryczney wstydził Godności; iz y Laski w Izbie Poselskiej podnieść niesmiał, a tym samym
przyznał: y swego obrania, y Konfederacyi, ktorev stał się, Głowę, nieprawosc.

Dodamy do tych Obywatelskich Protestacyi, Głosy Senatorów, równie tej nowosci oppo-
nujących się; Byłże wzgląd na ich gorliwość?

Powtarzamy więc śmie: iz trwamy zawsze upowazeni Dośtoynością, y Mocą, którą, nam
powierzył Naród. Powtórzymy y to: iz pojąc niemożna jakim sposobem nazywać Konfederacyę
Generalną, która niewypływa z Konfederacyi szczególnych Woiewodzkich. Jak pojąc ieszcze,
ażeby kilku Posłów przed swoją, w Izbie Poselskiej Legitymacją, (y którzy przed prawnym roz-
trząsaniem, na Rugach Publicznego Charakteru nie są tylko prywatnemi) mogli sobie przy-
właszczyć Prawo podniesienia Konfederacyi Generalney, y w nią, zamiennie Sejm, przed dniem
poczęcia Jego? czyliż radzono się, o tym na Sejmikach? czyliż Dzieło tak wielkiej wagi było
tam roztrząsane? Dałyż nato swoje Woiewodztwa Instrukcyę? mianowałyż Marszałków, y Kon-
filiarzów? z kądże poznać zdania Narodu? czemuż tak Prawne, Protestacye są, bezsilne? zgła-
dzonez iuz Imie Polskie? Jezeli ieszcze pozwalają nam istności; iezeli mamy Ojczyznę; iezeli
mamy Prawa; więc uznać niemożna za Prawną Konfederacyę uformowany przeciwko Rzeczypo-
spolitey w Warszawie Spisek, boby to było dać Prawnosc zbrodni. Przywłaszczenie władzy
mocą nadanej; gwałtem utrzymywanej czy godnej poszanowania? y czyż też upowazac może
zupełne Praw Narodowych zniszczenie?

Czy można sobie było podchlebiac: ażeby pretendowaną Konfederacyę utwierdzić
można było, przymuszając postrachem wszystkich ten Sejm składających, do przyję-
cia Projektu niektórych Osób Interessem trzech Potency zupełnie oddanych? Próżna
nadzieia! Przemoc nie miała nigdy Prawney władzy. Nowa krzywda czy mozesz uspra-
wiedliwić przeszłe? W cóż się obróćą Narody, iezeli ^{nieślusznosc} nieślusznoscia, wspierana być
może?

Przesvědczona iest Europa o sprawiedliwosci skarg naszych; Przesvědczony iest
Swiat cały: że Potencye, przeciwko którym zalemy się chcąc osłabić Prawa nasze od-
kryły tym iasniey nieprawosc swoich Pretensyi.

Na odkry-
gatom swoim
upodobania
Potency o
werezowanego
gaci.

Te ślady
iarzmię moc

Cheffowie
obalinach,
Projekt tym
niemili Pra

włtrzymac u
świadcstwo

znają nam b
scisła powin

Chwały zaś
szych Praw

Skarżę na
nie iak mov

przewyższai

Pytamy s
nami, w po

bylibysmy t
mimo wżyl

wolnemu L

O iak da
do całej E

śluzyl Oycz

na przesłala

kiedys pod

zachować z

Niechayb

ta wierna P

chciwosc n

zał wojenne

nia wolnosć

my się w te

y między

a Europa d

Niechay

którzy ią b

my szacun

Dalecy

daigevch K

wżylscy in

przemocy,

ich są za n

nią nadziei

ko Aktoni

mowią nar

chłosta, n

iac iey by

Rozciąg

trząść nie

dy tej wie

Protesta

dla Obyw

wania, kt

ogłaszac;

że tylko

y gdybys

Nie jest

wzywając

zaysc mai

Nayświęt

stanie, w

własności

Na odkrycie szkaradności myśli Konfederacyi Warszawskiej, dosyć jest wytknąć: że taż Delegatom swoim nieograniczoną moc dała, zgodzenia się na podział Polski, y odmienienia podług upodobania swego, Formę Rządu. Zaleciła przez Artykuł 15. Instrukcyi, prosić u Sasiędzkich Potencyi o przywrócenie do dawney mocy Traktatu Karlowickiego, iakoby przez Portę nadwierzzonego. Wkłada na siebie obowiązek ratyfikowania ślepo, cokolwiek ustanowią Delegaci.

Te ślady wskazują Obywatelów wolnych, y Ojczyźnie swoiey wiernych, czyli nieraczey w iarzynie mocy ieczących; iezeli niezaprzędanych wstydliwie niesprawiedliwości?

Cheffowie tey pretendowanej Konfederacyi chcąc własne szczęście na Kraiowych wystawie obalinach, czuli to: iż trudno jest zgubić Rzeczpospolitą, nas niestarłszy; y zeby tak naganny Projekt tym prędzey ułatwić; skasowali wszystkie Akta nasze przez wyroki, których wydawac niemieli Prawa. W mawiają w nas przyczynę niechęci; którym my zabieżyć, a przynajmniey wstrzymac usiłowalismy. Lecz ich pogrozki niestrwożą nas, iako niesłuszne. Mamy za nami świadectwo własnego sumnienia; mamy Prawa, y szacunek cnotliwych Obywatelów. Przyznaj nam bez wątpienia: zesmy się nieślali smutną prześladowania y zemsty ofiarą tylko przez ściśłą powinnościom naszym wierność. Ktoraz Szlachetniejszy pobudka; któryz godniejszy Chwały zaszczyt; iako raczey podpasz proskrypcyi, nizeli zezwolic na zniszczenie najswiętszych Praw, Religii, y Ojczyzny?

Skarżą naszą Generalną Konfederacyą: że jest przyczyną ruiny Rzeczpospolitey przez zniszczenie iak mówią: sił Kraiowych; Któremiby Polska zdolna być mogła oprzec się Potencyi mocą przewyzszającej.

Pytamy się z kolei naszej, ale z większą daleko słusznością czemu siły te zazyte niebyły przed nami, w początkach zaraz złamania Praw Rzeczpospolitey? Bylismy cierpliwi aż nadto; y dziś bylibysmy bez trwogi, gdyby to uczyniono było wczasie, cosmy my tentowali bezskutecznie, mimo wszystkie usiłowania, y największe ofiary nasze. Przebog! moznaz poczytać występkiem wolnemu Ludowi, że wszystko czynił, cobył czynić powinien dla zachowania wolności własney?

O iak daleka jest Konfederacya Warszawska od zasłużenia na podobny zarzut! Appelluiemy do całej Europy; niech ona te między nią, a naszą Konfederacyą rozstrząsą sprawę, kto z nas służył Ojczyźnie; kto ją zgubił? Czynilismy iak cnotliwym przyśłało Obywatelom; lecz fortuna przesłała sprzyjać naszym zabiegom; przeciez chyba za naszym idąc przykładem Polska, zdoła kiedyś podnieść się z swoich obalin, uwolnić z iarzyna podbitą wolność, a panującey Religii zachować zwierzchność, y winne uszanowanie.

Niechayby ci, którzy dziś potwarzac nas wazą się łaczyli się byli z nami w tenczas, gdy Porta wierna Przymierzom swoim na naszą obronę podniosła oręż; niechayby iednych słabość, y chciwość niekrepowala waleczności drugich; niechayby Narod cały rozwinął moc swoję, y okazał wojennego ducha, który mu tyle ziedował Zwycieztw; bylibysmy już bliżcy nadziei odzyskania wolności naszych; zbliżalibysmy się do skonczenia nieszczęścia naszych. Nieznaydowalibysmy się w tey smutney, y przykrej potrzebie: w posrodku nas własney dopytywac się Ojczyzny; y między nami prawdziwego szukać Narodu; niebyłaby wyniknęła ta Liga, która nas uciska; a Europa dziś upadek nasz żywo czująca sławiłaby naszą odwagę.

Niechay zatym zli Obywatele, siłacy się na zgubę Ojczyzny przesłaną nas potwarzac; nas: którzy ją bronimy. Czernią się oni w oczach tych nawet, którym służą my zas pewni iestemy szacunku y od tych samych Potencyi, które z rozroznienia Narodu profitują.

Dalecy na koniec iestesmy zalic się nawzajem Obywatelów, niniejszą pretendowaną składającą Konfederacyą; wyjąwszy małą liczbę: którym własne sumnienie wyrzeca występki; wszyscy inni przyznają nam sprawiedliwość; y my im wzajemnie, przekonani: iż tylko łamey przemocy, y gwałtowi ulegac muszą. Jęczą oni na wyroki Proskrypcyi rzucone na nas; serca ich są za nami. Ufać nawet słusznie możemy: że wielbią sławę naszą, że w nas upatrują ostatnią nadzieję Rzeczpospolitey. Błogosławia Protestacyom, które mamy Prawo czynić przeciwko Aktom; do podpisywania których oni są przymuszani. Nierozpaczajcie o Rzeczpospolitey, mówią nam oni; ufajcie zawsze, odpowiadamy im wzajemnie. Opatrzność która nas dziś chłosta, na koniec uciskami naszymi tknięta nadgrodzi nam stateczną miłość Ojczyzny, pozwalając iey być na nowe szczęśliwszą, y więcej nizeli kiedykolwiek kwitnącą.

Rozciągac się już daley niebędziemy, nad nieważnością tych Aktow; ta nadto iawna. Rozstrząsać niebędziemy Praw Polskich, y do tylu iey Prowincyi uformowanych Pretensyi. Dowody tey wielkiej sprawy przełożone już oczom Europy a Wyrok iey padł za słusnością.

Protestacye są naszym ostatnim środkiem, który nam został; środek wprowadzić nadto słaby dla Obywatelów kochających Ojczyznę swoję. Znośilismy dosyć długo, y cierpliwie prześladowania, któremi bylismy ucisnieni; oczernienia, y potwarze, które przeciwko nam wazono się ogłaszać; znośilibysmy y daley samym milezieniem, płocone wgardzając oskarżenia, gdyby o nas nie tylko chodziło Ojczyzny; gdybysmy niebyli winni sprawie się z Czynow naszych Potomności; y gdybysmy się nielekali stracić u niey szacunku.

Nie jest to więc dla zbicia utoczypliwości osobistych, y zarzutów próżno nam czynionych, że wzywając Najsławniejszego Imienia Boskiego: Protestuiemy się przeciwko wszystkim naszym, y zaysc mającym Aktom pretendowanej Konfederacyi Warszawskiej. Ale jest to dla dopełnienia Najsławniejszych obowiązków naszych; dla zostawienia Następcom naszym Rzeczpospolitą w tym stanie, w którym ją obielismy od Przodków naszych; lecz rozsypani, prześladowani, y nie z własności niemający procz Cnoty, Honoru, y odwagi, coż więcej czynić możemy?

Miła Ojczyzno niemamy iuz dalszey ofiary, którą tobie moglibysmy poświęcić. Straciliśmy Dobra; nieoszczędzaliśmy na twą obronę dni naszych; zazdrościliśmy losu tych którzy dla twoich zaszczytów chwalebnie y mężnie krew przelali; zyeie samo byłoby domiarem nieszczęscia naszych, gdyby nie nadzieia; ze kiedykolwiek tobie może być pożytecznym.

To od czasu zawisłe szczęście, zdaie się być ogległe, lecz okoliczności zbliżyć go mogą y spodziewać się godzi: ze te nadspieszają. Wiemy ze w doczekiwaniu tey szczęśliwey kolei Protestacye nasze przywiodą nas do Stanu nędzy; znosić ją będziemy bez wstętu a nadzieia słuzenia Ojczyźnie, osłodzi gorzkosc Stanu naszego.

Protestujemy się więc przed Potencjami Gwarantami Traktatów naszych; przed Najjasniejszą Portą Ottomaną; która wspaniale y szczęśliwie za Interessa Rzeczypospolitey prowadziła Wojnę. Przed własną Ojczyzną naszą; y całą Europą przeciwko wszystkim Recessom Współobywatelów naszych; których nam prawdziwe Sentymenty są znaiome, iako gwałtem, y mocą wymuszonym.

Protestujemy się przeciwko wszystkim Przyśięgom wierności y uczynionym; lubczyń się mającym ktoreykolwiek Potencyi, procz Rzeczypospolitey; Przyśięgom nieważnym z siebie samych; ani zdolnym zrywac naturalne związki kazdego Obywalela z swoją Ojczyzną.

Protestujemy się contra Resultata ostatnich Zjazdów Senatu, którym nadano Imię Senatūs Consultorum; przeciwko pretendowanym Uniwersałom, Sejmikom, Konfederacyom, y Sejmom; iako przeciwko Dziełom z mocy obcey, a nie z dobrowolnego Narodu zezwolenia wypływającym.

Protestujemy się przeciwko wszystkim rezolucyom Kongressu aktualnego Warszawskiego, Komissyi Delegacyney, y Władzy Delegatom powierzoney; przeciwko wszystkim iey Deliberacyom; przeciwko wszystkim Paktom; Konwencyom; Traktatom; Zamianom; Ratyfikacyom; y generalnie przeciwko Aktom wszystkim, pod iakimkolwiek bądź imieniem zmierzającym, lub zmierzac mającym do podziału Prowincii Polskich, albo do utwierdzenia Podziału zaszłego, lub zaysc mającego; przeciwko wznowieniu w Formie Rządu, Religii, y Wolności; wznowieniu tym niebezpieczniejszemu; iż w okolicznościach teraz trwających być niemoże tylko skutkiem gwałtu y broni obcey.

Protestujemy się przeciwko wszystkim Aktom przeszłym, niniejszym y przyszłym iako przeciwnym Prawu Natury; Prawu Narodów; Traktatom zaszłym z Sąsiadzkimi, y innemi Europy Potencjami, przeciwnym Gwarancyom wszystkich Traktatów. Constitutioni Statūs, Prawom Kardynalnym y ściepodległości Rzeczypospolitey.

Zaklinamy kochanych Współobywatelów naszych ażeby (tyle ile od nich zależeć może) stali się niniejszą Protestacyą rozrzucić wszędzie, y podać ją do wszystkich Aktów gdzie tylko będą mogli; ale nadewszystko zaklinamy ich: aby ją wtłaczali w serca swoje, iako zaślaw gorliwości naszej, y niezmażanej Ojczyźnie wierności, iako wzor powinności, które dopełnić będą obligowani w pierwszej podanej porze do dzwigania Praw Rzeczypospolitey; przeciwko Aktom wycisnionym mocą, gwałtem, y opresyją.

Na koniec: iako Najjasniejsza Porta Ottomanka raczyła nas uznać za swoich wiernych Sprzymierzeńców; iako nieprześlawa niezwyciężonym orężem swoim utrzymować Prawa y całosc Kraju Polskiego; y iako z iey pomocy oczekiwamy ratunku y uszczęśliwienia Rzeczypospolitey; tak składamy Akt niniejszych Protestacyi w iey ręce; prosząc iak nayusilniej o ich przyjęcie, y konserwację iako szczegolney Zaślawy dotrzymaney Wiary Obowiązkom naszym, y naszej wdzięczności dla teyże Najjasniejszey Porty. Dan w Lindau Mieście wolnym Cesarstwa, Roku Paskiego 1773. Dnia 26. Miesiaca Listopada.

MICHAŁ HIERONIM KORWIN.
KRASINSKI, Marszałek Generalny, Konfederacyi Koronney Generalney

(L. S.) (L. S.)
(C. R.) (C. M. D. L.)

MICHAŁ JAN PAC, Marszałek Generalny, Konfederacyi W. X. Litewskiego Generalney.

3.000

Biblioteka Jagiellońska



stdr0025742

